

Monika Filipowska
Uniwersytet Wrocławski

Rynek ubezpieczeniowy wciąż zagrożony przestępczością

Wstęp

Przestępczość ubezpieczeniowa pojawiła się już w starożytnym Rzymie, gdzie miały miejsce sfingowane pożary magazynów, zatonięcia statków, napady na karawany, kradzieże towarów. Stanowiło to podstawę do wyłudzenia nienależnego odszkodowania¹. W tym samym czasie pojawiły się również zrzeczenia tworzone w celu wspólnego pokrywania szkód związanych z transportem morskim.

W XVII w. powstały pierwsze zorganizowane przedsiębiorstwa ubezpieczeniowe. Na przełomie XVIII i XIX w. zorganizowano ubezpieczenia w formie spółek akcyjnych. Powstawały też nowe gałęzie ubezpieczeń, obejmujące nowe rodzaje rynku. W XIX w. rozwijały się lawinowo prywatne towarzystwa ubezpieczeniowe. Przodowały w tym trzy państwa: Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Anglia i Niemcy. W drugiej połowie XIX w. zaczęto szerzyć idee polityki socjalnej, co doprowadziło do powstania ubezpieczeń społecznych. W XX w. rozwinęła się naukowa teoria ryzyka ubezpieczeniowego. Doprowadziła do lepszej identyfikacji i oceny ryzyka². Nie pomogło to jednak w większym stopniu zapobiec przestępczości. Wraz z rozwojem gospodarczym rynku rosła przestępczość ubezpieczeniowa.

Obecnie w środowisku ubezpieczeniowym można zaobserwować narastające zaniepokojenie nasilaniem się zachowań sprzecznych z prawem, powodujące nie tylko wymierne (choć trudne do oszacowania) straty dla zakładów ubezpieczeń, lecz także naruszające wzajemne zaufanie ubezpieczycieli, ubezpieczających i innych instytucji ubezpieczeniowych, niezbędne do prawidłowego funkcyj-

¹ <http://www.bankier.pl/wiadomosci/multiarticle.html/1430800,1>, Przestepczosc-ubezpieczeniowa-w-sektorze-nieruchomosci.html

² W. Ronka-Chmielowiec, *Ubezpieczenia. Rynek i ryzyko*, PWE, Warszawa 2002, s. 14.

nowania tego rynku³. Oszustwa ubezpieczeniowe nie spotykają się z potępieniem zarówno w Polsce, jak i na Zachodzie. Sprawca takiego przestępstwa najczęściej spotyka się z aprobatą, gdyż według opinii społecznej jest na tyle przedsiębiorczy, że udaje mu się wyrównać rachunki za nadmiernie zawyżone składki. W związku z tym od wielu lat obserwuje się swoistą akceptację społeczną dla tego typu przestępstw. Brak potępienia społecznego, niski profesjonalizm samych firm ubezpieczeniowych oraz brak większego zainteresowania policji to główne elementy bezkarności tego typu przestępstw w wielu krajach świata⁴.

Definicja przestępstw ubezpieczeniowych

W obecnym stanie prawnym definicja przestępstw ubezpieczeniowych ujmowana jest w sposób niejednolity. Według jednego z poglądów nie ma „potrzeby i podstaw do uznawania wszystkich możliwych przestępstw na szkodę ubezpieczyciela jako przestępstw ubezpieczeniowych, gdyż część z tych czynników penalizowana jest przepisami innych ustaw i ma charakter powszechnie występujących. Zgodnie z tym poglądem umowa ubezpieczenia oraz stosunek ubezpieczeniowy stanowią przesłankę kwalifikującą określone przestępstwo jako przestępstwo ubezpieczeniowe, którego celem jest zamiar wykorzystania tej umowy i istniejącego tego stanu do bezpodstawnego żądania odszkodowania albo uzyskania takiego odszkodowania drogą oszustwa [...]”; przedmiotem ochrony przepisów karnych ustawy ubezpieczeniowej jest natomiast działalność ubezpieczeniowa [...]; przepisy karne ustawy ubezpieczeniowej mają bowiem ochraniać działalność ubezpieczeniową, natomiast nie dotyczą w ścisłym znaczeniu przestępstw ubezpieczeniowych”⁵.

Według innego poglądu definicja przestępstwa ubezpieczeniowego nie powinna być zawężona tylko do czynów określonych w Kodeksie karnym w art. 298, lecz obejmować także czyny określone w ustawie ubezpieczeniowej z 1990 r.⁶ Przestępstwo ubezpieczeniowe w większości wypadków jest utożsamiane z oszustwem ubezpieczeniowym. W krajowej literaturze dotyczącej tematu przestępczości ubezpieczeniowej spotyka się definicje, które znacznie różnią się swym zakresem. W najwyższym ujęciu przestępstwo ubezpieczeniowe traktowane jest jako wyłudzenie odszkodowania. W teorii i praktyce używa się wielu różnych terminów i pojęć do jej określenia.

³ J. Reps, *Przestępczość na rynku ubezpieczeń – próba systematyki*, Prawo Asekuracyjne 2003, nr 3, s. 15.

⁴ J.W. Wójcik, *Wyłudzone odszkodowania*, Prawo i Życie 1999, nr 9, s. 45.

⁵ Z. Brodecki, M. Serwach, *Prawo ubezpieczeń gospodarczych*, Zakamycze, Kraków 2005, s. 589.

⁶ E. Kendra, *Jeszcze w sprawie przestępczości na szkodę ubezpieczyciela*, PA 1996, nr 3; A. Bentkowski, *Nowe przepisy karne dotyczące przestępstw ubezpieczeniowych i ochrony rynku ubezpieczeniowego*, WU 1996, nr 4–6, s. 14.

Katalog przestępstw ubezpieczeniowych

Obecnie na świecie nastąpiło rozszerzenie katalogu przestępstw godzących w interesy zakładów ubezpieczeniowych, powodujących straty finansowe w majątku zakładów ubezpieczeń, a niebędących klasycznym oszustwem ubezpieczeniowym. W ostatnich latach można zaobserwować wzrost przestępstw popełnianych przez nieuczciwych pracowników i pośredników firm ubezpieczeniowych. Wykrycie przestępstwa wewnątrz firmy jest trudne. Sprzymierzeńcem nieuczciwych pracowników jest często dostęp do wewnętrznych procedur i znajomość słabych punktów kontroli.

Ogół tych przestępstw można podzielić na kilka grup, które obejmują między innymi⁷:

A) Przyjęcie korzyści majątkowej lub osobistej przez pracownika, pośrednika ubezpieczeniowego, rzeczoznawcę likwidatora lub inny podmiot działający na zlecenie firmy ubezpieczeniowej w zamian za przyczynienie się do wypłaty nienależnego odszkodowania lub świadczenia.

B) Współdziałanie klienta i pośrednika ubezpieczeniowego w nieuczciwym zaniżaniu bądź zawyżaniu wartości i podaniu nieprawdziwych właściwości przedmiotu ubezpieczenia.

C) Uchylenie się od obowiązku zawarcia obowiązkowych umów ubezpieczenia i nieziszczenie związanych z nimi składek ubezpieczeniowych.

D) Narażenie dobrego imienia firmy przez rozpowszechnienie nieprawdziwych informacji o firmie.

E) Ujawnienie wiadomości stanowiących tajemnicę służbową.

F) Zawieranie przez podmioty nieuprawnione przez zakład ubezpieczeń w jego imieniu umów ubezpieczenia, fałszerstwo dokumentów, polis, dowodów.

Duży procent przestępstw stanowią ubezpieczenia od kradzieży z włamaniem i rabunku, ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych oraz ubezpieczenia spłat należności celnych, podatkowych, kredytów. Jednym z popularnych sposobów wyłudzenia odszkodowania jest zgłoszenie kradzieży pojazdu po jego uprzedniej sprzedaży. Nieuczciwi klienci sprzedają wówczas swoje samochody obywatelom innych krajów. Przed sprzedażą właściciel dorabia dodatkowo komplet kluczy, ponieważ komplet oryginalny powinien być przekazany ubezpieczycielowi. Zawiera też nieformalną umowę z nabywcą, że ten po zarejestrowaniu pojazdu zwróci oryginał polskiego dowodu rejestracyjnego, bez którego nie można uzyskać odszkodowania. Samochód uzyskuje legalną rejestrację za granicą jeszcze przed umieszczeniem jego danych w ewidencji pojazdów skradzionych⁸.

⁷ M. Krupisz, *Polska na tle świata. Przestępczość w ubezpieczeniach majątkowych i osobowych*, http://www.masterpage.com.pl/outlook/ubezp_gos.html

⁸ T. Pietryga, *Wyłudzają kierowcy i pracownicy firm*, „Gazeta Prawna” nr 120 (976), 23 czerwca 2003, s. 43.

Najliczniejsze są przestępstwa związane ze szkodami komunikacyjnymi objętymi ubezpieczeniami OC i AC. Wynika to z dużej liczby tego rodzaju ubezpieczeń w ogólnym portfelu umów oraz znacznej liczby zgłaszanych szkód komunikacyjnych, wśród których są również ewidentne wyłudzenia.

Przestępczość ubezpieczeniowa

Według szacunków zagranicznych ekspertów 40% odszkodowań wypłacanych w Stanach Zjednoczonych stanowią świadczenia nienależne, natomiast w krajach skandynawskich szacuje się, iż 10% odszkodowań majątkowych jest wypłacanych w wyniku przestępstwa⁹. Z szacunkowych wyliczeń polskich znawców tego zagadnienia wynika, iż wyłudzone odszkodowania stanowią około 20–30% odszkodowań wypłacanych przez firmy ubezpieczeniowe w Polsce. Biorąc pod uwagę, że ujawnia się zaledwie 1–2% rzeczywiście dokonanych przestępstw, na podstawie teorii „ciemnej liczby” i analizy czynników kryminogennych pracownicy z Wyższej Szkoły Ubezpieczeń i Bankowości w Warszawie szacują, że w Polsce dokonuje się rocznie ponad 200 000 tego typu czynów. Straty, czyli bezpodstawnie wypłacone odszkodowania lub inne świadczenia sięgają około 30% globalnej sumy wypłat. Rzecznik Ubezpieczonych szacuje zaś, że jest to nawet 40%, a w ubezpieczeniach komunikacyjnych 45–65%. W związku z tym „ciemną liczbę” oszustw ubezpieczeniowych w Polsce szacuje się na 1:50, czyli na 50 oszustw tego typu tylko jedna trafia do organów ścigania¹⁰. Z oceny zagrożenia dokonanej przez Komendę Główną Policji w zakresie przestępczości ubezpieczeniowej wynika, że w 2005 r. najbardziej zagrożony przestępczością był sektor ubezpieczeń komunikacyjnych. Prowadzone analizy dowodzą, że od kilku lat około 80% ujawnionych przestępstw dotyczy tego rodzaju ubezpieczeń.

Tabela 1. Art. 298 k.k. oszustwo ubezpieczeniowe (asekuracyjne)

	2003 r.	2004 r.	2005 r.
Ogółem wszczętych postępowań	236	208	148
Ogółem zakończonych postępowań	201	197	188
Ogółem stwierdzonych przestępstw	178	125	162
Podejrzani	248	124	161

Źródło: Dane z badań przeprowadzonych przez Komendę Główną Policji, <http://www.policja.pl/index.php?dzial=35>

Tak znaczny udział wyłudzeń w ubezpieczeniach komunikacyjnych w ogólnej liczbie oszustw wynika m.in. ze struktury portfela ubezpieczeniowego, w któ-

⁹ Z. Iwaszkiewicz, *Business & Promotion* 2002, nr 2, s. 23.

¹⁰ W. Ronka-Chmielewiec, *op. cit.*, s. 95.

rym obecnie ok. 75% stanowią ubezpieczenia komunikacyjne. Wykrywalność ujawnionych przez policję tych przestępstw znacznie wzrosła i w 2005 r. wyniosła 99,6%, co przedstawiają dane Komendy Głównej Policji (tab. 1–4)¹¹.

Tabela 2. Art. 286 §1 i 3 k.k. oszustwo ubezpieczeniowe (klasyczne)

	2003 r.	2004 r.	2005 r.
Ogółem wszczętych postępowań	229	439	465
Ogółem zakończonych postępowań	2135	634	688
Ogółem stwierdzonych przestępstw	266	2690	1226
Podejrzani	285	2660	1209

Źródło: Dane z badań przeprowadzonych przez Komendę Główną Policji <http://www.policja.pl/index.php?dzial=35>

Tabela 3. Art. 287 § 1 i 2 k.k. oszustwo ubezpieczeniowe (komputerowe)

	2003 r.	2004 r.	2005 r.
Ogółem wszczętych postępowań	6	9	7
Ogółem zakończonych postępowań	6	16	5
Ogółem stwierdzonych przestępstw	5	8	–
Podejrzani	5	7	–

Źródło: Dane z badań przeprowadzonych przez Komendę Główną Policji <http://www.policja.pl/index.php?dzial=35>

Tabela 4. Ustawa o działalności ubezpieczeniowej

	2003 r.	2004 r.	2005 r.
Ogółem wszczętych postępowań	4	4	4
Ogółem zakończonych postępowań	4	6	5
Ogółem stwierdzonych przestępstw	4	2	–
Podejrzani	3	2	–

Źródło: Dane z badań przeprowadzonych przez Komendę Główną Policji <http://www.policja.pl/index.php?dzial=35>

Warto również wspomnieć, że w Polsce tylko dwa towarzystwa ubezpieczeniowe PZU S.A. i Warta S.A. prowadzą statystyki przestępstw ubezpieczeniowych popełnionych na ich szkodę. Są one prowadzone tylko na użytek służbowy¹². Ujawnienie informacji dotyczących skali i skutków przestępczości ubezpieczeniowej nie jest praktykowane przez inne zakłady ubezpieczeń, które wstydzą się tego zjawiska, a także tego, że nie potrafią sobie z nim skutecznie radzić. Najświeższe dane na ten temat pochodzą z 2001 r., kiedy to Polska zobligowała

¹¹ <http://www.policja.pl/index.php?dzial=35>

¹² W. Ronka-Chmielewicz, *op. cit.*, s. 93.

zakłady ubezpieczeń do przekazania danych dotyczących przestępczości. Z 37 zakładów działu I tylko 13 przesłało odpowiednie informacje, na 35 zakładów działu II informacje przekazały 23 zakłady ubezpieczeń, co stanowi odpowiednio 35% towarzystw ubezpieczeniowych działu I i ok. 66% działu II¹³.

Zasadne jest więc zwalczanie i przeciwdziałanie zjawisku przestępczości ubezpieczeniowej celem niedopuszczenia do strat ekonomicznych z tego tytułu nie tylko przez towarzystwa ubezpieczeniowe, lecz także samych ubezpieczonych. Towarzystwa bowiem – w związku z narażeniem ich na straty wynikające z owego przestępczego procederu, stanowiącego jeden z czynników wpływających na kondycję firm ubezpieczeniowych – podnoszą składki, ubezpieczeni natomiast płacą coraz wyższe składki, pośrednio partycypując w tych stratach¹⁴. Należałoby się więc zastanowić nad przyczyną narastania tego problemu. Może tkwi w regulacjach prawnych albo stosunku organów ścigania do tego zjawiska lub też w postępowaniu ubezpieczycieli?

Przepisy prawne oraz trudność ich interpretacji

Przepisy prawne dotyczące penalizacji zachowań na szkodę zakładu ubezpieczeń oraz całego rynku (a więc także całego rynku ubezpieczających) są w różnych aktach prawnych, w tym w Kodeksie karnym (wyróżnia się tu oszustwa ubezpieczeniowe – art. 298 k.k.), Kodeksie spółek handlowych, a także przepisach ustawy ubezpieczeniowej¹⁵. Wspólnie określane są jako przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu. Ustawa ubezpieczeniowa penalizuje niektóre tylko z przestępstw ubezpieczeniowych, koncentrując się na czynach, które mogą być popełnione przez podmioty (osoby) aktywnie działające na rynku ubezpieczeniowym (pełniące funkcje w zakładach ubezpieczeń), związanych z działalnością ubezpieczeniową lub pośrednictwem ubezpieczeniowym¹⁶. Penalizacja określonych czynów związanych ściśle z działalnością ubezpieczeniową miała miejsce już w okresie międzywojennym w przypisach o kontroli ubezpieczeń¹⁷, gdzie wyodrębniono wykonywanie działalności ubezpieczeniowej bez zezwolenia (tak-

¹³ M. Molak, *Analiza przestępczości ubezpieczeniowej w 2001 roku w oparciu o dane uzyskane z zakładu ubezpieczeń*, Materiały konferencyjne VI Ogólnopolskiej Konferencji *Przestępczość ubezpieczeniowa*, Szczecin 2003.

¹⁴ www.master.page.com.pl

¹⁵ Wyodrębnione przepisy karne zostały wprowadzone po raz pierwszy do ustawy ubezpieczeniowej z 1990 r., ustawa z dnia 8 czerwca 1995 r. o zmianie ustawy o działalności ubezpieczeniowej, o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej – Kodeks handlowy oraz o zmianie ustawy o podatku dochodowym dla osób prawnych (Dz.U. Nr 96, poz.478).

¹⁶ Z. Brodecki, M. Serwach, *op. cit.*, s. 589.

¹⁷ W. Jarocho, *Wybrane problemy przeciwdziałania przestępczości na rynku ubezpieczeń*, Materiały Konferencyjne IV Ogólnopolskiej Konferencji *Przestępczość ubezpieczeniowa*, Szczecin 2003, s. 355–356.

że przez zagraniczne zakłady ubezpieczeń), przedstawienie fałszywych danych organowi nadzoru, w tym w zakresie sporządzania bilansu, a także niezgodne z prawem gospodarowanie środkami pieniężnymi zakładu ubezpieczeń¹⁸. Koncepcja przestępstwa ubezpieczeniowego jako czynu objętego zakresem penalizacji Kodeksu karnego pojawiła się już w czasie pracy nad kodeksem z 1932 r. Jednak ostatecznie postanowiono nie wprowadzać do nowej kodyfikacji przepisu zbyt kazuistycznego, lecz oprzeć się na konstrukcji klauzycznego oszustwa z art. 264 k.k. z 1969 r., z jednoczesnym wykorzystaniem ówczesnego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przestępstw asekuracyjnych. W trakcie dalszej pracy nad Kodeksem karnym z 1969 r. zrezygnowano z wprowadzenia takiego typu przestępstwa, pozostając przy szerokim rozumieniu znamion przestępstwa oszustwa z art. 205 k.k. Dopiero pojawienie się na szeroką skalę takich przestępstw oraz zmiany sytuacji społeczno-gospodarczej w Polsce spowodowały wprowadzenie do ustawodawstwa polskiego art. 4 u.o.o.g., odnoszącego się do tej kwestii¹⁹.

Kodeks karny, który obecnie obowiązuje, recypował z ustawy o ochronie obrotu gospodarczego (art. 4 § 1 i 2 u.o.o.g.) uregulowanie dotyczące przestępstwa ubezpieczeniowego (art. 298 k.k.). Przestępstwo to w obu regulacjach popełnia ten, kto w celu uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia powoduje zdarzenie będące podstawą do wypłaty takiego odszkodowania.

Przedmiotem ochrony, a więc dobrem prawnym chronionym przez ten przepis, są interesy społeczne związane z utrzymaniem sprawności instytucji ubezpieczeniowych ich wypłacalności i pozycji, a co za tym idzie – zwiększeniem poczucia bezpieczeństwa ubezpieczonych i zapewnieniem wypłacalności ubezpieczycieli w przypadku wystąpienia zdarzenia losowego powodującego wypłatę odszkodowania²⁰. Z uzasadnienia rządowego projektu k.k. z 1997 r. wynika, że istota przestępstwa z art. 298 § 1 k.k. polega na świadomym jego spowodowaniu, np. podpaleniu budynku. Przyjęcie natomiast tego odszkodowania uzasadnia odpowiedzialność na podstawie art. 286 § 1 k.k. w związku np. z art. 294 § 1 k.k.²¹ W praktyce ubezpieczeniowej niekorzystne rozporządzenie mieniem to spowodowanie do wyrównania rzekomej lub nawet i faktycznej szkody, za którą zakład ubezpieczeń nie powinien odpowiadać lub odpowiadać w mniejszym stopniu.

Oszustwa w postaci określonej w przepisie art. 286 k.k. w praktyce dotyczą następujących wypadków²²:

– upozorowanie zdarzenia uzasadniającego wypłatę odszkodowania, które w rzeczywistości nie miało miejsca;

¹⁸ Z. Brodecki, M. Serwach, *op. cit.*, s. 589.

¹⁹ K. Buczkowski, *Przestępstwa gospodarcze*, C.H. Beck, Warszawa 2000, s. 34.

²⁰ *Ibidem*, s. 39.

²¹ J. Skorupka, *Prawo karne gospodarcze*, LexisNexis, Warszawa 2005, s. 101.

²² R. Sołta, *Rozwój techniki samochodowej a ubezpieczenia komunikacyjne*, Wyższa Szkoła Biznesu, Radom 2004, s. 310.

– wprowadzenie w błąd ubezpieczyciela, gdy wyłudzenie przyjmuje takie formy, jak zawyżenie wielkości szkody przez poszkodowanego i warsztaty naprawcze;

– ukrywanie faktów, które świadczą o braku odpowiedzialności ubezpieczyciela;

– posługiwanie się fałszywymi rachunkami napraw pojazdów;

– zawyżanie wartości ubezpieczonego mienia.

Opisany w art. 298 § 1 k.k. czyn polega na celowym i świadomym wywołaniu zdarzenia będącego podstawą do wypłaty odszkodowania. Do realizacji znamion omawianego czynu konieczne jest spowodowanie zdarzenia, od którego zależy wypłata odszkodowania. Jeżeli jednak sprawca spowoduje zdarzenie będące podstawą do wypłaty odszkodowania i uzyska odszkodowanie, to jego zachowanie będzie kwalifikowane jako klasyczne oszustwo z art. 286 § 1 k.k.²³

W dotychczasowych komentarzach można zauważyć zgodność co do stwierdzenia, że w kręgu jego podmiotu może znaleźć się każdy, nie tylko osoba będąca stroną umowy ubezpieczeniowej, która powoduje w takim celu zdarzenia będące podstawą wypłaty odszkodowania osobie ubezpieczonej. W tym wypadku do tej pory nie kwestionowano działania i zaniechania jako formy powodowania zdarzenia²⁴. Zachowanie takie popularnie nazywa się oszustwem ubezpieczeniowym. Jest to zatem każde zachowanie, z którego skutkiem łączy się wypłata odszkodowania, bez względu na to, czy było ono tylko pozorowane, czy spowodowane umyślnie w celu wyłudzenia odszkodowania z tytułu ubezpieczenia. Z omawianego przepisu wyłączone jest – jak słusznie zwraca uwagę P. Kartas – spowodowanie zdarzeń, które wprawdzie stanowią przesłankę do wypłaty odszkodowania, ale na innej niż umowa ubezpieczeniowa podstawie prawnej²⁵.

Strona podmiotowa ogranicza się do umyślności w zamiarze bezpośrednim. Jest to przestępstwo kierunkowe znamienne celu, jaki stanowi uzyskanie odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia. Jednocześnie komentujący zgodnie przyjmują, iż rozpoznanie w stanie faktycznym znamion takiego przestępstwa jest równoznaczne z tym, że sprawca działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, co umożliwi wymierzenie mu na podstawie art. 33 k.k., oprócz kary pozbawienia wolności, również grzywny²⁶. Typ ten różni się od oszustwa klasycznego (art. 286 k.k.) i kredytowego (art. 297 k.k.) treścią celu, od klasycznego zaś treścią skutku. W porównaniu z oszustwem kredytowym, jego konstrukcja prawna okazała się mniej użyteczna praktycznie. Wskazana w niej treść celu, tj. uzyskanie odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia, jest do czasu złożenia przez sprawcę odpowiedniego wniosku (takie zachowanie stanowi już usiłowanie

²³ J. Skorupka, *op. cit.*, s. 101.

²⁴ O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze. Rozdział XXXVI i XXXVII Kodeksu Karnego*, C.H. Beck, Warszawa 2000, s. 38.

²⁵ O. Górniok, *Kodeks karny. Komentarz*, LexisNexis, Warszawa 2006, s. 874.

²⁶ W. Ronka-Chmielewicz, *op. cit.*, s. 93.

oszustwa klasycznego) niełatwa do udowodnienia²⁷. Art. 298 § 2 k.k. przewiduje możliwość wyłączenia odpowiedzialności karnej, jeżeli spełnione zostaną warunki przewidziane w tym przepisie, tj. gdy sprawca zapobiegnie wypłacie nienależnego (wyłudzonego) odszkodowania. Wyłączenie karalności zależy dodatkowo od dobrowolnego, dokonanego bez żądanego przymusu, zapobiegania wypłacie odszkodowania przed wszczęciem postępowania karnego. Chodzi o czas wydania postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia, o którym mowa w art. 305 § 1 k.p.k., a nie o wszczęcie procedury związanej z wypłatą odszkodowania²⁸.

Należy podkreślić, że prawie wszystkie znamiona syntetycznego opisu oszustwa ubezpieczeniowego wzbudziły wątpliwości zarówno do wykładni ich treści, jak i przy interpretacji na tle poszczególnych stanów faktycznych.

Podstawową wątpliwość wyraża się w pytaniu, czy zwrot „odszkodowanie z tytułu umowy ubezpieczenia” odnosi się do wszelkich umów ubezpieczenia, czy tylko do umów ubezpieczenia majątkowego.

Określenie celu i sposobu działania sprawcy oraz przedmiotu czynności wykonawczej sprawia, że penalizacja oszustwa ubezpieczeniowego jest zawężona do ubezpieczeń majątkowych. Przy ubezpieczeniach tych świadczenie zakładów ubezpieczeniowych polega na zapłacie odszkodowania (art. 805 § 2 pkt 1 k.c. oraz art. 822 k.c.). Przy ubezpieczeniach osobowych zaś świadczenie zakładu ubezpieczeń polega na zapłacie umownej sumy pieniężnej, renty lub innego świadczenia (art. 831 i 832 k.c.)²⁹.

Wiele wątpliwości nastęrcza również czynnościowo-skutkowy zwrot „powoduje zdarzenie”. Na jego tle wyłania się w praktyce kolejna wątpliwość: czy zdarzenie dające podstawę do wypłaty odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia musi być rzeczywiście spowodowane, czy dla zrealizowania tego fragmentu oszustwa ubezpieczeniowego wystarczy jego pozorowanie?

Autorzy komentarzy zajmują w tej kwestii różne stanowiska³⁰. Według wykładni językowej wypadałoby przypisać inny sens zwrotowi „zdarzenie spowodowane”, a inny „zdarzenie pozorowanie”. Zdarzenie spowodowane nie jest preparowaniem śladów jego rzekomego nastąpienia. Taka jednak wykładnia prowadziłaby do bezkarności sprawcy preparowania śladów zdarzenia w celu uzyskania nienależnego odszkodowania z tytułu ubezpieczenia majątkowego, gdyż te czynności mieszczą się w stadium bezkarnego przy przestępstwie klasycznego oszustwa przygotowania. Trudno byłoby znaleźć także racje, którymi kierował się konstruujący art. 298 k.k., penalizując przedpole oszustwa tylko wówczas, gdy zdarzenie, o którym mowa, zostało w rzeczywistości spowodowa-

²⁷ O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze...*, s. 38.

²⁸ O. Górniok, *Kodeks karny...*, s. 875.

²⁹ J. Skorupka, *op. cit.*, s. 101.

³⁰ J. Wojciechowski, *Kodeks Karny. Komentarz*, Libra, Warszawa 1997, s. 522; R. Góral, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 1998, s. 391; G. Wiciński, *Oszustwo ubezpieczeniowe*, Prok. i Pr. 1997, nr 7–8, s. 43.

ne³¹. Wyrażenie „zdarzenie” budzi wątpliwości dotyczące nawet roli, którą pełni w zespole ustawowych znamion tego typu przestępstwo – czy jest ono skutkiem, czy rozwinięciem czynnościowego znamienia „powoduje”. Odpowiedź na pytanie, co robi sprawca, nie może ograniczyć się do czasownika „powoduje”³². Rolę skutku przypisują zdarzeniu J. Wojciechowski, P. Kardas oraz O. Górnik³³. B. Ratajczak uważa zaś, iż przestępstwo to ma charakter bezskutkowy. Zaprzeczenie takiej roli zdarzenia wiąże się z upatrywaniem w zachowaniu sprawcy oszustwa ubezpieczeniowego czynności przygotowawczych do oszustwa z art. 286 k.k. – uzyskania odszkodowania stanowiącego niekorzystne rozporządzenie mieniem przez ubezpieczyciela.

Powodowaniem zdarzenia nie jest natomiast sytuacja, w której sprawca, domagając się odszkodowania za rzeczywiście zaistniały wypadek losowy, kłamliwie określa wysokość spowodowanej szkody i przedstawia zawyżone roszczenia³⁴. Sprawca bowiem nie spowodował zdarzenia rozumianego jako zmiany w otaczającej rzeczywistości. Zachowanie, na jakie się decyduje, mieści się już w obszarze penalizowanym jako usiłowanie klasycznego oszustwa (286 k.k.). W każdym konkretnym stanie faktycznym, odpowiadającym znamionom tego przestępstwa, należałoby ustalić prawdopodobieństwo osiągnięcia korzyści majątkowej, dającej podstawę stosowania art. 33 § 2 k.k. Musi to być oczywiście korzyść nieprzystługająca sprawcy zgodnie ze stosunkiem prawnym w chwili czynu, a taką jest niewątpliwie korzyść, do której sprawca zmierza, powodując rzeczywiście czy pozorując zdarzenie w warunkach art. 298 k.k.³⁵

Sposoby przeciwdziałania przestępczości ubezpieczeniowej

Przestępczość ubezpieczeniowa wyszła z ukrycia zwłaszcza po przeprowadzeniu przez Rzecznika Ubezpieczonych ankiety wśród zakładów ubezpieczeniowych. Przeprowadzenie ankiety jest ściśle powiązane z działalnością Rzecznika Ubezpieczonych, wynikającą z jego ustawowych kompetencji polegających na ochronie interesów ubezpieczonych lub osób uprawnionych z umów ubezpieczenia³⁶.

³¹ W. Ronka-Chmielewicz, *op. cit.*, s. 94.

³² O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze...*, s. 40.

³³ J. Wojciechowski, *Kodeks Karny. Komentarz...*, s. 522; P. Kardas, *Kodeks Karny, Zakameryce*, Kraków 1998, s. 432; O. Górnik, *Prawo Karne Gospodarcze*, C.H. Beck, Warszawa 2003, s. 254.

³⁴ H. Pracki, *Przestępstwa gospodarcze w nowym kodeksie karnym. Krótkie komentarze*, Warszawa 1998, s. 15.

³⁵ O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze...*, s. 44.

³⁶ T. Wróblewski, *Przestępczość ubezpieczeniowa – metody działania oraz sposoby zapobiegania w świetle ankiety Rzecznika Ubezpieczonych*, www.rzu.gov.pl/vademecum/artykuly/przestepczosc_ubezpieczeniowa.htm

Z uzyskanych danych w przedmiocie przestępczości wynika jednak smutny wniosek. O ile w krajach zachodnich podjęto kroki mające na celu zminimalizowanie tego zjawiska, o tyle mimo wielu seminariów poświęconych temu zagadnieniu problem przestępczości ubezpieczeniowej w Polsce jest bagatelizowany. Wydaje się, że ciągle brakuje systemowej wymiany informacji między zainteresowanymi, skutkiem czego nie wypracowano jednolitych metod walki z tym patologicznym zjawiskiem.

Zakłady ubezpieczeniowe nie są w stanie zwalczyć tego zjawiska. Konieczna jest współpraca całej branży i władz wszystkich szczebli, a także zrozumienia, że zakłady ubezpieczeniowe mogą walczyć z tym zjawiskiem tylko wówczas, gdy wyposażone będą w odpowiednie narzędzia: stosowne uregulowania prawne, procedury likwidacji szkód, brak przyzwolenia społecznego dla przestępczości ubezpieczeniowej, bazy danych. Fakt podpisania przez RP traktatu o Stowarzyszeniu z Unią Europejską obliguje polskie firmy ubezpieczeniowe do podjęcia niezbędnych działań w zapobieganiu i ograniczeniu przestępstw ubezpieczeniowych.

Działania w tym zakresie powinny zmierzać do wykorzystania doświadczeń zachodnich firm ubezpieczeniowych w zwalczaniu i przeciwdziałaniu przestępczości ubezpieczeniowej³⁷. Wskazane byłoby tworzenie przez zakłady ubezpieczeniowe centralnych systemów informacyjnych. Udostępnianie własnych baz danych innym zakładom. Wykorzystywanie analizy roszczeń o wypłatę odszkodowań celem ustalenia ich typowości w procesie wykrywania tego typu przestępstw.

Analiza danych statystycznych oraz obserwacja istniejącej rzeczywistości w zakresie oszustw ubezpieczeniowych pozwala na następujące stwierdzenia³⁸: liczba i zakres prowadzonych postępowań karnych nie są adekwatne do zagrożenia tego rodzaju przestępczością i ponoszonych strat z tego tytułu przez zakłady ubezpieczeniowe.

Wnioski końcowe

Można postawić dość kontrowersyjną tezę, że polskie organa ścigania nie dysponują należną wiedzą o specyfice przestępstw ubezpieczeniowych, w związku z tym wolą w praktyce wykorzystywać sprawdzone już przepisy kodeksu karnego, co z kolei prowadzi do dużej liczby umorzeń na podstawie art. 11 pkt 1 i 2 k.p.k., a także art. 280 § 1 i 3 k.p.k. Wobec tego towarzystwa ubezpieczeniowe wolą niejednokrotnie nie zgłaszać przypadków zaistnienia próby wyłudzenia odszkodowania organom ścigania, tylko wypłacić odszkodowanie, ponieważ gdy prokurator albo sąd umarza postępowanie, towarzystwa ubezpieczeniowe narażo-

³⁷ Z. Iwaszkiewicz, *Ekonomiczne aspekty przestępczości ubezpieczeniowej w Polsce i Unii Europejskiej*, BiPress 2006, nr 51, s. 23.

³⁸ www.motoryzacja.home.pl

ne są na roszczenie ze strony ubezpieczonego wypłaty należnego odszkodowania wraz z odsetkami, które w przypadku przewlekłości toczącego się postępowania mogą często przekroczyć nie tylko wysokość szkody, lecz także wartość rynkową przedmiotu ubezpieczenia³⁹.

Jednym z najważniejszych elementów skutecznej walki z przestępczością ubezpieczeniową jest coraz bardziej niezbędny profesjonalizm organów ubezpieczeniowych, ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Należy w tym zakresie doskonalić znajomość licznych zagadnień prawnych, procedur dochodzeniowych oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego. Aby to jednak było skuteczne, powinno się w przyszłości kompleksowo uregulować problematykę prawną związaną ze zwalczaniem przestępczości ubezpieczeniowej. W obecnej sytuacji prawnej walka z tym zjawiskiem jest utrudniona z dwóch względów: ciągle trudności w interpretowaniu samej definicji przestępstwa ubezpieczeniowego; mało użyteczna w praktyce konstrukcja prawna oraz wzbudzająca wątpliwości wykładnia przepisów karnych niweluje skuteczne zapobieganie i przeciwdziałanie temu precedensowi. Można nawet stwierdzić, że bez solidnych podstaw legislacyjnych, jasnych definicji oraz uświadomienia istoty problemu przeciwdziałanie nigdy nie będzie w pełni skuteczne.

Bibliografia

- Bentkowski A., *Nowe przepisy karne dotyczące przestępstw ubezpieczeniowych i ochrony rynku ubezpieczeniowego*, WU 1996, nr 4–6.
- Brodecki Z., Serwach M., *Prawo ubezpieczeń gospodarczych*, Zakamycze, Kraków 2005.
- Buczkowski K., *Przestępstwa gospodarcze*, C.H. Beck, Warszawa 2000.
- Góral R., *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 1998.
- Górniok O., *Przestępstwa gospodarcze. Rozdział XXXVI i XXXVII Kodeksu Karnego*, C.H. Beck, Warszawa 2000.
- Górniok O., *Prawo Karne Gospodarcze*, C.H. Beck, Warszawa 2003.
- Górniok O., *Kodeks karny. Komentarz*, LexisNexis, Warszawa 2006.
- Iwaszkiewicz Z., *Ekonomiczne aspekty przestępczości ubezpieczeniowej w Polsce i Unii Europejskiej*, BiPress 2006, nr 51.
- Jaroch W., *Wybrane problemy przeciwdziałania przestępczości na rynku ubezpieczeń*, Materiały Konferencyjne IV Ogólnopolskiej Konferencji *Przestępczość ubezpieczeniowa*, Szczecin 2003.
- Kardas P., *Kodeks Karny*, Zakamycze, Kraków 1998.
- Kendra E., *Jeszcze w sprawie przestępczości na szkodę ubezpieczyciela*, PA 1996, nr 3.
- Molak M., *Analiza przestępczości ubezpieczeniowej w 2001 roku w oparciu o dane uzyskane z załącznika ubezpieczeń*, Materiały Konferencyjne IV Ogólnopolskiej Konferencji *Przestępczość ubezpieczeniowa*, Szczecin 2003.
- Pietryga T., *Wyludzają kierowcy i pracownicy firm*, „Gazeta Prawna” 120 (976), 23 czerwca 2003.
- Pracki H., *Przestępstwa gospodarcze w nowym kodeksie karnym. Krótkie komentarze*, Warszawa 1998.
- Reps J., *Przestępczość na rynku ubezpieczeń – próba systematyki*, Prawo Asekuracyjne 2003, nr 3.

³⁹ K. Buczkowski, *op. cit.*, s. 34.

- Ronka-Chmielewicz W., *Ubezpieczenia. Rynek i ryzyko*, PWN, Warszawa 2002.
- Skorupka J., *Prawo karne gospodarcze*, LexisNexis, Warszawa 2005, s. 101.
- Wiciński G., *Oszustwo ubezpieczeniowe*, Prok. i Pr. 1997, nr 7–8.
- Wojciechowski J., *Kodeks Karny. Komentarz*, Libra, Warszawa 1997.
- Wójcik J.W., *Wyludzone odszkodowania*, Prawo i Życie 1999, nr 9.
- www.bankier.pl/wiadomosci/multiarticle.html/1430800,1, *Przestępczość-ubezpieczeniowa-w-sektorze-nieruchomosci.html*
- www.master.page.com.pl
- www.masterpage.com.pl/outlook/ubezyp_gos.html. Krupisz M., *Polska na tle świata. Przestępczość w ubezpieczeniach majątkowych i osobowych*
- www.motoryzacja.home.pl
- www.policja.pl/index.php?dzial=35
- www.rzu.gov.pl/vademecum/artykuly/przestepczosc_ubezpieczeniowa.htm, Wróblewski T., *Przestępczość ubezpieczeniowa – metody działania oraz sposoby zapobiegania w świetle ankiety Rzecznika Ubezpieczonych*.

Insurance market continually threatened by crime

Summary

The article is devoted to numerous threats to insurance market. Statistical data at the disposal of insurance companies and the police do not reflect actual criminal threat and losses of insurance companies. The problem, recognised as it is, can not be ignored due to insurance sector's significance in national economy. An ever increasing number of instances of insurance frauds, variety of their form and difficulties in their detection not only causes economic losses but also indirectly affects insurance companies' service and attitude to claimants.

The causes of the increasing problem deserve profound analysis: do they result from legislation or the attitude of law enforcement to this type of offence or the attitude of insurance companies? The situation validates the claim that insurance frauds deserve both prevention and penalisation in order to prevent economic losses suffered both by insurance companies and their clients. The issue is significant and interesting, combining economic, social and legal aspects, in a sense reflecting the stage in the development of the society.